

Sygn. akt IV KK 470/21

POSTANOWIENIE

Dnia 7 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)

SSN Barbara Skoczowska

SSN Paweł Wiliński (sprawozdawca)

Protokolant Łukasz Biernacki

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej del. do Prokuratury Krajowej
Krzysztofa Urgacza

w sprawie **K. M., P. P., G. W. i T. B.** obwinionych z art. 90 k.w.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 7 czerwca 2022 r.,

kasacji wniesionej przez Prokuratora Generalnego - na niekorzyść

od postanowienia Sądu Rejonowego w K.

z dnia 27 maja 2021 r., sygn. akt II W [...],

- 1. uchyla zaskarżone postanowienie i na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w. umarza postępowanie;**
- 2. kosztami postępowania w sprawie o wykroczenie obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy [...] w K. postanowieniem z dnia 27 maja 2021 r., sygn. akt II W [...], odmówił na podstawie art. 5 § 1 pkt. 2 k.p.w. w zw. z art. 59 § 2 k.p.k. wszczęcia postępowania w sprawie przeciwko K. M., P. P., G. W. i T. B., obwinionym o to, że w dniu 24 listopada 2020 r. w K., na skrzyżowaniu ulic Ł. i S. poprzez wejście na przejście dla pieszych i nie opuszczenie go doprowadzili do tamowania ruchu pojazdów na drodze publicznej, czym spowodowali zablokowanie

przejazdu ulicą Ł., co miało miejsce około godziny 13.20, tj. o wykroczenie z art. 90 k.p.k.

Postanowienie nie zostało zaskarżone i uprawomocniło się w dniu 9 czerwca 2021 r.

Kasację od postanowienia Sądu Rejonowego w K. wniósł Prokurator Generalny, zaskarżając je w całości na niekorzyść obwinionych i zarzucając mu: „rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w. i art. 94 § 1 pkt. 5 k.p.k. w zw. z art. 32 § 2 i 5 k.p.w. polegające na zaniechaniu przeprowadzenia i przedstawienia w uzasadnieniu prawidłowej, kompleksowej, uwzględniającej zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego oceny zgromadzonego materiału dowodowego, co doprowadziło do dowolnego, bezpodstawnego uznania, że czyn zarzucany obwinionym pozbawiony był zupełnie ładunku społecznej szkodliwości w rozumieniu art. 1 § 1 k.w., skutkującego niezasadną odmową wszczęcia postępowania w sytuacji, kiedy należyta ocena tegoż materiału, w tym wyjaśnień obwinionych, zestawiana z określonymi w art. 47 § 6 k.w. kryteriami oceny stopnia społecznej szkodliwości, winna prowadzić do wniosku, iż nie zaistniały okoliczności wyłączające postępowanie, określone w art. 59 § 2 k.p.w. w zw. z art. 5 § 1 pkt. 2 k.p.w.”

Podnosząc powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy w Sądowi Rejonowemu w K. do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację obwinieni wnieśli o jej oddalenie, a w przypadku uchylenia zaskarżonego postanowienia o wyłączenie i odrębne rozpoznanie sprawy obwinionego T. B..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wskazany w kasacji zarzut okazał się zasadny, prowadząc do konieczności uchylenia zaskarżonego postanowienia, zaś w konsekwencji przedawnienia karalności wykroczenia umorzenia postępowania w sprawie.

Trafne jest stanowisko skarżącego, że wydanie kwestionowanego postanowienia o umorzeniu postępowania wydane zostało z rażącym naruszeniem art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w. i art. 94 § 1

pkt. 5 k.p.k. w zw. z art. 32 § 2 i 5 k.p.w., polegającym na zaniechaniu przeprowadzenia prawidłowej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie oraz oparciu się na ustaleniach odnoszących się do wydarzeń mających miejsce w innym czasie, miejscu i z udziałem innych osób niż obwinieni. Wskazuje na to w sposób jednoznaczny uzasadnienie samego postanowienia.

Przypomnieć należy, że treść zarzutu stawianego obwinionym dotyczyła wydarzenia z dnia 24 listopada 2020 r. około godziny 13.20, w K., na skrzyżowaniu ulic Ł. i S., polegającego na blokowaniu ruchu pojazdów i spowodowaniu zablokowania przejazdu ulicą Ł.. W istocie odnosiło się do blokowania przejazdu samochodu emitującego dźwiękowe sygnały o treści antyaborcyjnej. Treść uzasadnienia postanowienia o umorzeniu odnosi się jednak w przeważającej mierze do wydarzeń i okoliczności, które nie wystąpiły na gruncie niniejszej sprawy, lecz które miały miejsce w innym, odległym czasie, innej miejscowości oraz związane są z innymi wydarzeniami. Przesądzają one nie tyle o wadliwym przedstawieniu motywów rozstrzygnięcia, lecz o zaniechaniu przeprowadzenia oceny materiału dowodowego sprawy i oparciu się na wadliwych ustaleniach dotyczących innych wydarzeń niż objęte zarzutami w sprawie.

W szczególności dostrzec należy, że uzasadnienie postanowienia odwołuje się do takich okoliczności, jak chęci wyrażenia przez obwinionych krytyki wobec partii rządzącej i odchodzącej Prezes Rady Ministrów, „która-wedle wiadomości medialnych dostępnych także uczestnikom zgromadzenia – złożyła rezygnację z zajmowanego stanowiska władzom partii”, a więc wydarzenia, które miało miejsce kilka lat wcześniej niż zarzucany czyn. W istocie rezygnacja „odchodzącej Prezes Rady Ministrów” B. S. nastąpiła w dniu 8 grudnia 2017 r. i rzeczywiście związana była z publicznym demonstrowaniem ocen tych wydarzeń. Zdaniem Sądu Rejonowego zachowanie obwinionych w dniu 24 listopada 2020 r. miało być wyrazem stanowiska wobec „rezygnacji premiera rządu RP”. Wskazuje się w nim na to, że była to manifestacja „obywatelskich aktywności i wyraz zainteresowania działalnością osób zajmujących najwyższe kierownicze stanowiska w Rzeczypospolitej Polskiej”, a sam temat pojawił się niespodziewanie w debacie publicznej, a więc zachowanie obwinionych stanowiące wyraz chęci udziału w debacie publicznej nie może stanowić w ocenie Sądu zachowania szkodliwego

społecznie i naganego w jakimkolwiek stopniu. Tymczasem, nie budzi wątpliwości, że argumentacja ta, prowadząca Sąd do oceny końcowej wyrażonej w kwestionowanym postanowieniu nie odnosi się w żadnym stopniu do wydarzeń mających miejsce 24 listopada 2020 r. w K., na ulicy Ł.

Ponadto, nie budzi wątpliwości, że Sąd popada w wewnętrzną sprzeczność wskazując, że chodzi o „przemarsz uczestników ulicami miasta K.”, zaś w innym miejscu, że ocenia „zachowanie demonstrantów poruszających się ulicami miasta W.” Bezsprzecznie zarzucany czyn popełniony zaś został na przejściu dla pieszych na ulicy Ł., która znajduje się w K.. Nie był jednak związany, jak wskazuje Sąd w innym miejscu, z przemarszem uczestników zgromadzenia publicznego, którzy w trakcie protestu przeciwko wydaniu „wyroku TK w sprawie aborcji” przemieszczali się przez miasto, w tym przez przejście dla pieszych blokując je, lecz z zajęciem jednego konkretnego przejścia dla pieszych przez grupę osób, które blokowały przejazd pojazdu organizacji antyaborcyjnej, emitującego komunikaty dźwiękowe o treściach antyaborcyjnych. Niewątpliwie także, w niniejszej sprawie zdarzenie to nie było zabezpieczane przez Policję, nie było „komunikatów Policji i wezwań do zachowania zgodnego z prawem”, ani potrzeby rozwiązywania zgromadzenia „zgodnie z wymogami art. 28 Pr.Zgrom.”, a ustalenia te odnosić się mogą jedynie do innych wydarzeń, w innym miejscu i czasie, z udziałem innych osób niż obwinieni. Brak jest także wskazania, jakie argumenty doprowadziły Sąd do uznania, że zarzucone obwinionym blokowanie przejścia dla pieszych było zgromadzeniem, które „odpowiadało definicji z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. Prawo o zgromadzeniach”.

Wszystkie te wadliwie powołane okoliczności wskazane zostały przez Sąd w ramach oceny dowodów w sprawie jako podstawy dla uznania, że czyn zarzucony obwinionym pozbawiony jest społecznej szkodliwości, a zatem nie podlega ukaraniu. Tymczasem podkreślić należy, że przyjęcie przez Sąd, iż było to spontaniczne zgromadzenie, czy spontaniczne blokowanie pojazdu oraz ocena stopnia społecznej szkodliwości takiego zachowania wymaga jednak oparcia się w dokonanej analizie na prawdziwych wydarzeniach i ustaleniach, które się do nich odnoszą. Niewątpliwie zaś opieranie się w wydanym rozstrzygnięciu na nieprawdziwych, tj. niezwiązanych z tym wydarzeniem ustaleniach, wyprowadzenie

wniosków z okoliczności które nie miały miejsca w tym czasie i miejscu, ani z udziałem obwinionych, nie może być uznane za prawidłową realizację nakazów wynikających z art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. Wskazuje jednocześnie, że wydanie postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania w sprawie odbyło się z pominięciem oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a w istocie w zupełnym oderwaniu od niego.

W świetle powyższego stwierdzić należy, że także stanowisko przedstawione przez obwinionych w odpowiedzi na kasację nie było trafne. Podobnie pozbawione podstaw było żądanie obwinionego T. B. wyłączenia do osobnego rozpoznania jego sprawy. Oczywistym jest, że wykluczone jest występowanie w jednym postępowaniu tej samej osoby w charakterze obwinionego i obrońcy współobwinionych, a kolizji tej nie może usunąć także odrębne rozpoznanie stawianych obwinionym zarzutów. Takie rozdzielenie rozpoznania sprawy nie powoduje przecież rozerwania tożsamości zdarzenia, które jest przedmiotem oceny, ani nie usuwa sprzeczności i niedopuszczalności działania jednocześnie jako obwinionego i obrońcy.

Niewątpliwie trafna jest przedstawiona przez Sąd Rejonowy krytyka postępowania polegającego na stawianiu uczestnikom pokojowych zgromadzeń zarzutów popełnienia wykroczeń, które nie są związane z przebiegiem zgromadzania, ale mają na celu zniechęcenie do aktywności społecznej i publicznego manifestowania poglądów. Sąd Najwyższy w pełni podziela te oceny, czemu wielokrotnie dał wyraz w swych orzeczeniach. Pozostaje ona jednak w całkowitym oderwaniu od stanu faktycznego niniejszej sprawy, a nawiązuje do wydarzeń odbywających się w innym czasie i w innych miejscach. Z pewnością więc także i ona nie może wskazywać na prawidłową ocenę zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie, uprawniającą do stwierdzenia braku podstaw do odmowy wszczęcia postępowania w niniejszej sprawie. Ponadto, w ocenie Sądu Najwyższego nie jest wykluczone zajęcie stanowiska zbieżnego z wyrażonym w zaskarżonym postanowieniu, wszakże wyłącznie pod warunkiem dokonania tego na gruncie stanu faktycznego konkretnej sprawy, a nie innych wydarzeń dotyczących innych osób, miejsc i okoliczności. W konsekwencji koniecznym było uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Jednocześnie w sprawie ujawniła się negatywna przesłanka procesowa, w postaci przedawnienia karalności wykroczenia, nakazująca z mocy art. 5 § 1 k.p.w. umorzenie postępowania. Zgodnie bowiem z art. 45 § 1 k.w. karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok; jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie, karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od zakończenia tego okresu. W niniejszej sprawie czyn popełniony został w dniu 24 listopada 2020 r., a zatem od jego popełnienia upłynął bez wątpienia wskazany okres. Skoro zaś przedmiotem kasacji jest postanowienie sądu o odmowie wszczęcia postępowania w sprawie o wykroczenie, a zatem do tego wszczęcia nie doszło, to uznać należy, że nie zrealizowana została przesłanka wskazana w art. 45 § 1 k.w. przedłużająca bieg terminu przedawnienia w postaci wszczęcia postępowania w sprawie. Z tego powodu koniecznym było na podstawie art. 5 § 1 k.p.w. umorzenie postępowania w sprawie.

Konsekwencją wydanego rozstrzygnięcia było obciążenie Skarbu Państwa kosztami postępowania kasacyjnego.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak sentencji.

[a.s.]